

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66 i 188-88. Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

## Po pogrzebie Marsz. Piłsudskiego

Premjer Goering wczoraj przybył do Warszawy i zwiedzał stolicę oraz Wilanów

WARSZAWA, 19 V. (PAT) Premjer pruski Goering przybył dziś rano do Warszawy na krótki pobyt. Premjer Goering zwiedził dziś rano miasto i był w Wilanowie. Ambasador niemiecki w Warszawie p. Moltke podejmował Goeringa obiadem. Popołudniu Goering złożył wizytę p. ministrowi Beckowi.

Wieczorem o godz. 22.18 p. Goering z towarzyszącymi mu

osobami opuścił Warszawę, udając się do Berlina. Na dworcu premjera Goeringa żegnali: minister Beck, wojewoda Jaroszewicz, gen. Jarnuszkiewicz, dyrektor gabinetu ministra spraw zagranicznych p. Michał Lubiński, gen. Rayski płk. Englisch, zastępca dyrektora protokołu p. Lubiński i członkowie ambasady niemieckiej z ambasadorem Moltke na czele.

nec odwiedziła również pani Marszałkowa Piłsudska z córkami. W godzinach popołudniowych na Sowińcu przybyli premjer Sławek w towarzystwie prezydenta m. Krakowa, ministrowie, generalicja i bardzo liczni wojskowi, którzy obok ludności cywilnej brali udział w sypaniu kopca.

**Ministrowie na posterunku**  
Min. Kościłkowski zastępuje premjera

Kiedy członkowie rządu z p. premjerem Sławkiem udali się do Krakowa, aby oddać na Wawelu ostatni hołd Wielkiemu Zmarłemu, w stolicy na posterunku pozostało trzech ministrów: minister spraw wewnętrznych p. Marjan Zyndram-Kościłkowski, minister skarbu profesor Zawadzki i min. poczty i tel. inż. Kaliński.

Minister Kościłkowski zastępuje jednocześnie prezesa rady ministrów, urzędując w gmachu ministerstwa spraw wewnętrznych.

**Prasa berlińska o uroczystościach pogrzebowych**

BERLIN, 19. 5. (PAT). Cała prasa niemiecka zamieszcza wielospaltowe opisy uroczystości pogrzebowych w Krakowie, podkreślając imponujące wrażenie, jakie wywarł zbiorowy hołd narodu polskiego, złożony Marszałkowi Piłsudskiemu u stóp grodu królewskiego Wawelu. Opisy te opatrzone zdjęciami fotograficznymi, uzupełnione są obszernym sprawozdaniem z wczorajszej uroczystości żałobnej w katedrze berlińskiej św. Jadwigi.

**Powódź w Ameryce**

NOWY JORK, 19. 5. (PAT). W stanie Oklahoma z powodu długotrwałych deszczów rzeki wystąpiły z brzegów. Powódź wyrządziła wielkie szkody. 12 osób utonęło.

**Tysiące zwiedzają krypte**  
gdzie spoczywa Marszałek Piłsudski

KRAKÓW, 19. 5. (PAT). W ciągu całego dzisiejszego dnia przez wzgórze wawelskie przesuwały się dziesiątki tysięcy osób, składając hołd pamięci Wodza Narodu.

W południe otwarty został dla publiczności dostęp do krypty, którą odwiedzali niemal wyłącznie

przybyli z całej Polski uczestnicy uroczystości pogrzebowych, starostwo grodzkie bowiem zwróciło się do mieszkańców miasta Krakowa z apelem, aby odwiedzanie krypty odłożyli na później, umożliwiając przyjezdnym złożenie hołdu Marszałkowi.

**Pamiętkowe miejsce na polu Mokotowskim**

Miejsce, na którym stała la weta żałobna z trumną podczas ostatniej defilady na Polu Mokotowskim, jako miejsce pamiętkowe, ma być ogrodzone i odpowiednio upamiętnione. Wysuwany jest projekt postawienia w tym miejscu wielkiego głazu z napisem. Nie jest również wykluczone, że postawiony będzie obelisk. W każdym razie to miejsce, z którego Marszałek Piłsudski przyglądał się przechodzącym wojskom i na którym stała trumna Wodza, będzie odpowiednio uczczony.

**Inż. Władysław Narutowicz na uroczystościach żałobnych**

Na czele delegacji polaków szwajcarskich przybył na uroczystości żałobne do Krakowa samolotem z Zurychu syn ś. p. prezydenta Rzplitej Narutowicza, inż. Władysław Narutowicz.

Dla wyjaśnienia należy stwierdzić, że we wszystkich uroczystościach, związanych z pogrzebem Marszałka Piłsudskiego misje nadzwyczajne państw obcych były ustawiane w porządku alfabetycznym według alfabetu francuskiego.

**Wypadek podczas pogrzebu**

Z Krakowa donoszą: W chwili, kiedy kondukt pogrzebowy przechodził rynek krakowski, z dachu kamienicy przy ul. Florjańskiej 3 runął a bruk jeden z widzów, który wraz z innymi obsadził dach kamienicy, by lepiej oglądać uroczysty pochód. Do nieprzytomnego wezwano pogotowie ratunkowe. Jest to bezrobotny z Nowego Sącza, nazwiskiem Dzierżbanowski. Stan ofiary jest bardzo ciężki. Znajduje się on w szpitalu na oddziale chirurgicznym.

**Udział opozycji w uroczystościach pogrzebowych**

W kondukcje żałobnym wśród posłów senatorów znajdowali się przedstawiciele opozycji. M. in. zauważono posłów: Niedziałkowskiego i Piotrowskiego z PPS., pos. Wyrzykowski z Kl. Lud. i pos. Stypułkowskiego z Kl. Nar.

Z ramienia Ukraińskiego Klubu Parlamentarnego przybyła do Krakowa delegacja w osobach prezesa klubu pos. Lewickiego, wiceprezesa posła Zabałkiewicza i sekretarza pos. Welikanowicza.

Delegacja złożyła hołd zwłokom Marszałka w katedrze św. Jana w Warszawie, poczem wyjechała do Krakowa.

**Min. Laval w Berlinie**

witany oficjalnie na dworcu Śląskim

**Marszałek Pétain zwiedzał Kraków**

BERLIN, 19 V. (PAT). Dziś o godz. 19.56 pociągiem pospiesznym z Krakowa przybył na dworzec Śląski w Berlinie francuski minister Laval wraz ze swym otoczeniem. Ministra na dworcu powitał w imieniu urzędu spraw zagranicznych Rzeszy p. von Rintelen z wydziału zachodniego. Ambasador francuski Francois Ponec towarzyszył ministrowi od Frankfurtu n Odrą. Na dworcu obecni byli pozatem pierwszy radca ambasady francuskiej oraz liczni dziennikarze zagraniczni. Tym samym pociągiem wracał marszałek armii angielskiej lord Cavan. Minister Laval rozmawiał w czasie postoju na dworcu z osobami, przybyłymi na jego powitanie.

PARYŻ, 19 V. (PAT). Minister Laval został wybrany ponownie merem miasta Aubervilliers.

**Sypanie kopca pod Krakowem**

Marsz. Piłsudska i premjer Sławek na miejscu

KRAKÓW, 19 V. (PAT). — Miejsce, gdzie jest sypany kopiec Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu pod Krakowem, w ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego było masowo odwiedane przez uczestników uroczystości pogrzebowych, przybyłych do Krakowa.

W dniu wczorajszym Sowińcu było masowo odwiedane przez uczestników uroczystości pogrzebowych, przybyłych do Krakowa.

W dniu wczorajszym Sowi-

niejszego było masowo odwiedane przez uczestników uroczystości pogrzebowych, przybyłych do Krakowa.

W dniu wczorajszym Sowi-

niejszego było masowo odwiedane przez uczestników uroczystości pogrzebowych, przybyłych do Krakowa.

W dniu wczorajszym Sowi-

niejszego było masowo odwiedane przez uczestników uroczystości pogrzebowych, przybyłych do Krakowa.

W dniu wczorajszym Sowi-

niejszego było masowo odwiedane przez uczestników uroczystości pogrzebowych, przybyłych do Krakowa.

W dniu wczorajszym Sowi-

niejszego było masowo odwiedane przez uczestników uroczystości pogrzebowych, przybyłych do Krakowa.

W dniu wczorajszym Sowi-

niejszego było masowo odwiedane przez uczestników uroczystości pogrzebowych, przybyłych do Krakowa.

W dniu wczorajszym Sowi-

niejszego było masowo odwiedane przez uczestników uroczystości pogrzebowych, przybyłych do Krakowa.

W dniu wczorajszym Sowi-

niejszego było masowo odwiedane przez uczestników uroczystości pogrzebowych, przybyłych do Krakowa.

W dniu wczorajszym Sowi-

niejszego było masowo odwiedane przez uczestników uroczystości pogrzebowych, przybyłych do Krakowa.

W dniu wczorajszym Sowi-

niejszego było masowo odwiedane przez uczestników uroczystości pogrzebowych, przybyłych do Krakowa.

W dniu wczorajszym Sowi-

niejszego było masowo odwiedane przez uczestników uroczystości pogrzebowych, przybyłych do Krakowa.

W dniu wczorajszym Sowi-

niejszego było masowo odwiedane przez uczestników uroczystości pogrzebowych, przybyłych do Krakowa.

W dniu wczorajszym Sowi-

niejszego było masowo odwiedane przez uczestników uroczystości pogrzebowych, przybyłych do Krakowa.

W dniu wczorajszym Sowi-

niejszego było masowo odwiedane przez uczestników uroczystości pogrzebowych, przybyłych do Krakowa.

W dniu wczorajszym Sowi-

niejszego było masowo odwiedane przez uczestników uroczystości pogrzebowych, przybyłych do Krakowa.

W dniu wczorajszym Sowi-

niejszego było masowo odwiedane przez uczestników uroczystości pogrzebowych, przybyłych do Krakowa.

W dniu wczorajszym Sowi-

niejszego było masowo odwiedane przez uczestników uroczystości pogrzebowych, przybyłych do Krakowa.

W dniu wczorajszym Sowi-

niejszego było masowo odwiedane przez uczestników uroczystości pogrzebowych, przybyłych do Krakowa.

W dniu wczorajszym Sowi-

## Wybory do parlamentu w Czechosłowacji

Poważny sukces list polskich na Śląsku i Morawach

PRAGA, 19. 5. (PAT). Dziś odbyły się w Czechosłowacji wybory parlamentarne, do których stanęło 16 stronnictw i bloków wyborczych. W praskim okręgu wyborczym wystawiono 14 list. Ogólna ilość uprawionych do głosowania wynosiła w całym państwie 8,961,000 osób. Udział w głosowaniu jest zawsze wielki, gdyż według ustawy czechosłowackiej prawo wyborcze czynne jest obowiązkiem i niestawienie się do urny jest karalne. Obecna kampanja wyborcza trwała tylko 4 tygodnie i posiadała charakter

niezwykle ostry.

Mniejszość polska w Czechosłowacji połączyła się, za wyjątkiem odłamu socjal-demokratycznego, z autonomistami słowackimi ks. Hlinki, autonomistami słowackimi i ludowymi autonomistami podkarpacko-ruskimi, które to partie stanęły do wyborów jako autonomistyczny blok opozycji słowiańskiej. Odłam socjal-demokratyczny byłego posła Choboty połączył się z socjal-demokratami czeskim. W poprzednim sejmie polacy posiadali dwóch posłów.

Lokale wyborcze zostały zamknięte o godz. 16 ej. Według dotychczasowych wiadomości wybory miały przebieg w całym państwie zupełnie spokojny. W Pradze, zwłaszcza przed redakcjami dzienników, gromadzą się olbrzymie tłumy, czekając na wyniki

MORAWSKA OSTRAWA, 19. 5. (PAT). Wybory do parlamentu przyniosły znaczny sukces ludności polskiej na Śląsku i Morawach, która mimo terroru, prześladowań i nawet aresztowań opowiedziała się za

listą polską.

Według dotychczasowych wiadomości lista polska zdobyła pełne zwycięstwo w szeregu gmin.

Na podstawie ogłoszonych dotychczas wyników widać bardzo znaczny spadek głosów na niekorzystnej czeskiej partii socjal-demokratycznej. Stosunkowo niewielki wzrost głosów mają komuniści.

PRAGA, 19. 5. (PAT). Jak wynika z dotychczasowych wyników wyborów, poważne przesunięcia za-

znaczyły się głównie w okręgach niemieckich Czechosłowacji. Niedawno założona prawicowa partja „Sudeten Deutsche Partei“ uzyskała znaczną ilość głosów kosztem pozostałych stronnictw niemieckich, a przede wszystkim niemieckich agrariuszy.

W krajach czeskich pewne straty ponoszą stronnictwa lewicowe, zyskują natomiast agrariusze i zjednoczenie narodowe. W Słowacji odniosło sukces autonomistyczne stronnictwo ludowe ks. Hlinki.



# Prasa o marsz. Piłsudskim

## Głosy wybitnych publicystów i polityków europejskich

### Co było genialne?

H. Budziński pisze w lewicowym tygodniku emigracji niemieckiej „Die neue Weltbühne“:

„Piłsudski był jedną z tych postaci, które tworzą historię. To, że wcześniej przewidział kruchość państwa carów; że potrafił woleć opór, tejczą w duszach patriotów polskich, ukształtował i wypełnić w swym rewolucyjnym okresie treścią społeczną; że On, ten nielegalny polski socjaldemokrata, umiał skierować opozycyjne prądy swego narodu w jedno wspólne łożysko, któremu na imię oswobodzenie od carskiego despotyzmu; że zbudził drzemiące siły, uświadomił ukryte życzenia, i pobudzonych do czynu bojowników zorganizował pomimo ochrony i teroru; że na emigracji pozostał związany z ojczyzną i trzy mał nici w swem ręku; że podczas wojny dopóty tylko wyzykiwał ofensywę niemiecką, dopóki plany Ludendorfa szły po linii jego własnych dążeń, i że wobec tego niemieckie dowództwo armji, które Go uważało za pionka w swej partji szachowej, stało się narzędziem w rękach Piłsudskiego; że raczej zniósł więzienie w twierdzy Magdeburgskiej, niż ofiarę najmnieszczą ze swego celu; że więc nie brał udziału w utworzeniu niemieckiego państwa wasalnego, lecz w porę za mienił bezwartościowy sojusz z Niemcami na przymierze z Francją i w ten sposób stworzył niepodległą Polskę — to właśnie było genialne“.

### Legendarny Marszałek

Warszawski korespondent rzyckiego dziennika „Siewodnia“, N. Wołkowyński, pisze m. in.:

„Co nadawało legendarnemu Marszałkowi, jak nazywano Piłsudskiego, ten wyjątkowy, nie dający się z niczem porównać autorytet moralny? Nie tylko jego przeszłość polityczna: razem z Piłsudskim żyło i żyje jeszcze wielu jego towarzyszy w walce o niepodległość Polski. Piłsudski nie jeden zapłacił za tę walkę więzieniem i Sybirem. I nie tylko jemu przyznawano wielki i oryginalny umysł.

Ale w masach żyła głęboka, niezniszczalna, zupełnie niezależnie od jakiegokolwiek polemiki z jego rządzeniem z prawa, czy z lewa, pewność, że Piłsudski niczego nie potrzebuje dla siebie. Było to czemś więcej, niż pewnością; była to głęboka wiara mas. Wszyscy wiedzieli,

że Piłsudski nie posiada majątku, że pieniądze są mu niepotrzebne, że nie przedstawiają dla Niego żadnej wartości. że jego osobiste potrzeby są w takim samym stopniu nikłe, jak wielka była Jego antypatja do reprezentacyjności“.

### Cierpienia, które go zabiły

W „Słowie“ wileńskim pisze pos. Mackiewicz:

„Hindenburg umarł w 85 roku życia, Piłsudski miał zaledwie 68, ale życie generała niemieckiego, to normalna karjera wojskowa, w korpusach kadetów, koszarach, na ćwiczeniach, na koniu; życie Wskresiciela Państwa Polskiego, to szarpanie nerwów wrażliwego dziecka we wrażliwej szkole, w której mówiono: „po polski go worić“ wospreszczajetsia“, potem wilgoć więzień, etapy, przesyłki, poniewierki, staie, ciągle, nieustające wyteżenie nerwów. Pobytu w więzieniach i szpitalach więziennych. Praca w tajnej drukarni, w nad-słuchiowaniu, czy nie idzie szpicel, żandarm, żołdat. Odbijanie gazety w nad-słuchiowaniu, czy aby nie zagłośnie skrzypiała maszyna. Miljony razy poruszyły się te dłonie, miljony razy poruszyły się te palce, które dziś stępną tam, w żalobnym kate-falku, do których przywarłby dziś z wdzięcznością swe usta cały naród polski, miljony razy poruszyły się ręce Marszałka Piłsudskiego w tych warunkach. Po więzieniach, przyszły męczarnie rozczarowań, przyszło uczucie upokorzenia, wywołane tem, że ten naród, który kochał, jakgdyby wyrzeka się myśli o walce zbrojnej, jak by wyrzeka się niepodległości samej. Pozatem wielka wojna, którą spędza nie tak jak generałowie, w sztabach i salonkach, lecz w ziemiankach i wśród linii żołnierskiej. I skoro wiemy, że umarł od raka, wiemy także, że ten organizm, to serce, nerwy szarpały się tyle lat w walce męczenijskiej, w ofiarach, że zdrowiem swoim płacił za nas, za to, żeśmy wyrwani z niewoli, żeśmy ocaleni od bolszewików, płacił za nas, że żyjemy. Gdyby nie my, nie naród polski, nie przyszłoby na Niego cierpienia, które Go zabiły“.

### Szydłwach z Belwederu

Wybitny publicysta francuski Jules Sauerwein w artykule swoim o zmarłym Marszałku Piłsudskim, zamieszczonym w „Paris - Soir“, tak charaktery-

zuje wielką Jego indywidualność:

„Gdy próbuję wyobrazić sobie, czem było życie wewnętrzne tego osobliwego i fascynującego Piłsudskiego, widzę go takim, jakim ukazał się mnie 2 maja 1926 roku, w malutkim domku wiejskim wśród lasu mo drzewiowego, o kilka kilometrów od mostu Pragi, koło Warszawy.

Było to w czasie, gdy w kilka dni i kilka godzin potem Piłsudski zajął na czele pułków specjalnie przygotowanych sił licę Polski.

Ludność przyjęła entuzjastycznie Piłsudskiego, który wyszedł z swojego odludzia w Sułejówku, gdzie żył przez cztery lata. Prawie nie odpoczywał. Miał czerwone powieki z braku snu. Mówił do mnie głosem prawie cichym.

Pamiętam, że w malutkim jego salonie wisiał obraz przed stawiający wśród łanu zboża żołnierzy polskich budzących się i jakby w czasie wstawania ze snu przecierających ręką czoło.

— Widzi pan — powiedział do mnie Piłsudski — jest to bardzo piękna i bardzo stara legenda. Rycerzy tych uspił czarownik, a teraz budzą się pod jeszcze potężniejszym czarem. Wracają do rzeczywistości, będą się bić o swój kraj. Lecz nie wiedzą jeszcze dobrze, czy są na ziemi, czy też w krainie snów. Jestem trochę podobny do nich. W czasie tych dni bitwy wydawało mi się, że działalem, jak medjum, kierowane przez siły wyższe. Walka na ulicach była niezwykła. — Nie wiem, co podziwiałem więcej, wy trwałność pułków kawalerji, które przebyły 120 kilometrów w jednym dniu, ażeby oddać się pod moje rozkazy, czy ludność cywilną, która wprawiała mnie często w kłopot, krząc w strefie bitwy. Teraz, jak ci legendarni żołnierze, wróciłem do życia. Widzę jasno mój obowiązek i moją drogę. Tylko rząd, oparty na autorytecie, może ocalić Polskę. Nie wiem jeszcze, jak to przeprowadzę, ale zapewniam pana, że dopóki żyje, nie będzie w tym kraju swarów wewnętrznych ani pospolitej demagogji. Nauczyła nas strasznie przeszłość. Zginiełszy dawniej wskutek rozdarcia we

**Dr. Wołyński powrócił**

wewnętrznego. Jak długo stać będę na mojej placówce, nie stanie się w Polsce przeciw interesowi narodowemu.

W ciągu tych lat dziewięciu Polska wzmocniła się nieustannie we wszystkich dziedzinach. Z głębi Belwederu, stary rewolucjonista mianowany marszałkiem przez swoich żołnierzy po zwycięstwie nad bolszewikami w r. 1920, odgrywał rolę raczej wiecznie czujnego sztydłwacha, niż dyktatora. — Udzielał on swoich wskazówek kilku wiernym na poufnych na radach, a gdy trzeba było interwenjować, ażeby powołać do rozsądku tych, którzy chcieli nadużywać wolności politycznej, uciekał się do gwałtownych pociągnięć i surowych admonicji“.

Podawszy krótką biografię Marszałka Piłsudskiego, Jules Sauerwein pisze przy końcu swego artykułu:

„Z tej przeszłości, pełnej zdumiewających przygód, wyniósł Piłsudski dwie dominujące cechy, rzadko spotykane u tego samego człowieka: odwagę i przebiegłość. Politykę zagraniczną swego kraju kierował prze-

biegłością, a sprawy wewnętrzne odwagą. Otoczony Rosją i Niemcami musiał zachować wiele rozwagi. Pamiętał o tem, że inwazja bolszewicka w roku 1920 omal nie zalała Warszawy, a z drugiej strony widział wzrastającą potęgę militarną Niemiec. Idea jego od dwóch lat było, ażeby ewentualną wojną kierowała mądrość. Była to taktyka, której używał tak często w latach walki z caratem, polegająca na rzucaniu się do gardła kozakom i na wskakiwaniu z rewolwerem w ręce do pędzącego pociągu. Słowem: taktyka nagłego zaskoczenia nieprzyjaciela, którą trzeba opłacić własną osobą. Nie trzeba wspominać, że wielkie mocarstwa zachodnie, należące do Ligi Narodów, miały inną koncepcję międzynarodowej polityki. Czując się zagrożony i nie wierząc w skuteczność przymierzy, Piłsudski szukał gwarancji. Chociaż były przelotne, czy nawet iluzoryczne, zadowalał się nimi, czując wyraźnie, że Polska znajduje się w sytuacji trudnej i że nawet chwilowy spokój jest dla niej cenny“.

## Marsz. Piłsudski i dziennikarze

### Nieznany szczegół z Jego pobytu w Paryżu

W paryskim dzienniku „Petit Journal“ opowiada Leow Treich następujące anegdotyczne wydarzenie z czasów pobytu Marszałka w Paryżu. Należy stwierdzić, że Marszałek Piłsudski dosyć niechętnie stykał się z dziennikarzami. W czasie Jego pobytu w stolicy nadsekwan-skiej najrozmaitsi dziennikarze starali się o audjencję. Marszałek przyjął ich we fraku, gdyż właśnie miał zamiar udać się do Pałacu Elizejskiego do prezydenta Francji. Nie czekając na pytania dziennikarzy oświadczył im z miejsca:

— Moi panowie! Ja nie mogę

mówić z dziennikarzami! Polska kocha Francję! Więcej nie mogę panom powiedzieć! Moi ministrowie zakomunikują panom szczegóły!

— Ależ Panie Marszałku — zauważył jeden z obecnych — przecież Pan sam był dziennikarzem!

— Oczywiście. Ale w piśmie nielegalnym. To nie popłaca.

Wreszcie żegnając swych gości, dodał:

— Jeśli panowie się zobowiążą, że będą pisać w dziennikach, które nie są sprzedawane, będę gotów udzielić panom sensacyjnych wynurzeń!

## Tam, gdzie mieszkał Marszałek

### Tablice pamiątkowe na murach siedzib reprezentacyjnych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dowiadujemy się, że projektowane jest wmurowanie specjalnych tablic pamiątkowych na murach siedzib reprezentacyjnych w różnych miastach Polski, w których zamieszkiwał

w swoim czasie Marszałek Piłsudski. Tablica taka odsonieta będzie między innymi w pałacu napoleońskim w Wilnie, w którym zatrzymywał się Marszałek Piłsudski w ostatnich latach.

Kino Dźwiękowe  
**„CZARY“**  
Cegielniana 2  
Początek o godz. 4

**Dziś i dni następnych! — 2 obrazy w jednym programie!**  
I. — PIERWSZY RAZ w ŁÓDZI. Nieustraszonego bohatera dzikich pracji Rycerz bez skazy i trwogi  
**BUCK JONES**  
i uroczą Barbarę Weeks w filmie niezwykłej sensacji i emocji  
**BIAŁY PTAK**

II. — Genjusz humoru i natchnienia  
**CHARLIE CHAPLIN**  
w najpotężniejszym twórcy ducha ludzkiego p. t.  
**ŚWIATŁA WIELKIEGO MIASTA**

**Grand-Kino**  
Dziś i dni następnych!  
Nadprogram:  
Aktualności zagraniczne i P. A. T.  
Pocz. o godz. 4-ej.  
Passe-partouts i bil.  
wiel. nieważne.

WZRUSZAJĄCA OPOWIEŚĆ O WIELKIEJ MIŁOŚCI, KTÓRA ZWYCIĘŻYŁA NIEDOLĘ, p. t.  
**NASZ CHLEB POWSZEDNI**  
GENJALNEGO REŻYSERA KING VIDORA  
Film, który uczy jak zapobiec bezrobociu! Film, który budzi w nas dumę, wiarę i otuchę!  
Pierwszy film, który zdobył **ZŁOTY MEDAL LIGI NARODÓW.**



## Tennisści walczą o puchar Davisa

Czechosłowacja—Jugosławia 4:1; Japonia—Holandia 5:0

Wczoraj zakończona została pierwsza runda tegorocznych rozgrywek tenisowych o puchar Davisa. Mecze w Pradze czeskiej i w Scheveningen mają już swój wynik.

W mecz Czechosłowacja—Jugosławia końcowy wynik brzmiał 4:1 na korzyść Czechosłowacji. Zwycięstwo to nie przypadło techom tak lekko, jak sądzono. Pierwszego dnia zawiódł mody tenisista Caska i przegrał swego singla. W drugim dniu para Menzel—Hecht, po ciężkiej walce zdobyła drugi punkt. Dopiero trzeciego dnia sytuacja wyjaśniła się całkowicie. Caska poprawił się wyraźnie grał pewnie i ostatecznie przypieczętował zwycięstwo Czechosłowacji w stosunku 4:1. Wyniki dwóch singli ostatniego dnia są następujące:

Menzel bo całą klasę lepszy od Pady i wygrał w trzech krótkich setach w stosunku 6:0, 1, 6:1. Już sam wynik wskazuje, że gra była tylko czczą formalnością. Wygrana Menzela zdecydowała o wyniku całego meczu. W tych warunkach sędzia grał już znacznie lepiej i w czterech setach uporał z Puncecem, bijąc go 6:4, 4:6, 6:0.

W Scheveningen w ostatnim dniu zawodów Japonia—Holandia japońscy wygrali łatwo dwa single i w związku z tem końcowy wynik meczu brzmiał 5:0 na korzyść Japonii.

### Cztery ryćwierćfinalistów

Czwierćfinalne spotkania o puchar Davisa odbędą się w terminie 9—10 czerwca. Walczyć o niego będą cztery państwa:

W Warszawie Polska — Południowa Afryka

W Pradze czeskiej Czechosłowacja — Japonia

W Paryżu Francja — Australia

W Berlinie Niemcy — Włochy

Za faworytów tych spotkań uważać należy: Południową Afrykę, ponieważ Polska grać będzie prawdopodobnie bez Toczyskiego, który oświadczył, że nie czuje się na siłach reprezentowania barw Polski i pragnie przynajmniej rok odpocząć. W tych warunkach nie jest do pomyslenia nasze zwycięstwo, chociażby z tego względu, że w grze podwójnej afrykańczycy przewyższają nas o klasę. Najlepszy dowód, że w mistrzostwach Francji para Farquharson — Kirby jest rozstawiona.

W meczu paryskim faworyzować należy Australję. Jest to jedyna drużyna, która może w roku bieżącym poważnie zagrozić posiadaczowi pucharu, Anglii. Cała opinia sportowa widzi w niej tegoroczną finalistkę pucharu.

W Berlinie zapewne Niemcy odniosą zwycięstwo, gdyż żaden singlista włoski nie dorównuje Crammowi, a, kto wie, czy de Stefani zdoła się uporać z wykazującym stale postępy Henklem. Włoch, Rado, jest zupełnie przeciętną jednostką. W najlepszym dla gości wypadku mecz może zakończyć się ich przegraną w stosunku 2:3.

Trudno natomiast dać odpowiedź co do meczu Czechosłowacja — Japonia. Jest to dzieło kwestja otwarta. Holandia była zbyt słabym przeciwnikiem dla japończyków, to też ich zwycięstwo 5:0 nie daje podstaw do bardziej uzasadnionych przypuszczeń. Dwa punkty Menzel zdobędzie napewno, jak wypadnie natomiast gra podwójna i drugie dwa single od których zależy wynik meczu? Szanse są równe.

### Ameryka — Meksyk 3:0

W finale zawodów o puchar Davisa w strefie północno-amerykańskiej Stany Zjednoczone

nie prowadzą w ogólnej punktacji meczu z drużyną Meksyku 3:0 i tem samem mają już zapewnione zwycięstwo. W dniu wczorajszym para amerykańska Mac Ostrich — Budge pokonała parę meksykańską Unda — Llano 6:0, 6:2, 6:2.

### Porażka Austriaka

Doskonały tenisista angielski, Austin, doznał sensacyjnej porażki na kortach w Paryżu. Mianowicie w spotkaniu z francuzem Boussus przegrał w dwóch setach 7:9, 3:6.

### Mistrzostwa Łodzi w tenisie

Jak się dowiadujemy, termin tegorocznych mistrzostw tenisowych Łodzi, organizowanych tradycyjnie przez Łódzki L. T. K., ustalony został na 3—8 września.

### NAJWSPANIALSZA REWJA FILMOWA



### WKRÓTCE „CASINO“

PROFESOR  
**Stanisław Nirnstein**  
udziela lekcji gry fortepianowej początkującym jak i zaawansowanym.  
WARUNKI BARDZO DOSTĘPNE  
ul. Traugutta Nr. 12      prawa oficyna, III p

## Wittman jedzie do Estonii by zdobyć puchar na własność

W dniach 10—16 czerwca rozegrane zostaną mistrzostwa tenisowe Polski w konkurencji narodowej. W mistrzostwach tych mają wziąć udział wszyscy najwybitniejsi polscy zawodnicy. Jedyny wyjątek stanowić będzie Wittman.

Wittman weźmie natomiast udział w mistrzostwach tenisowych Tallina, które odbędą

się w tym samym niemal czasie (15—18 czerwca). Wittman już dwa razy wygrał mistrzostwo Tallina i o ile uzyska tytuł ten po raz trzeci, zdobędzie definitywnie przechodni puchar na własność.

Z tych też względów zarząd P. Z. L. T. zezwolił Wittmanowi na wyjazd do Estonii.

## Billy Smith nie ma szczęścia Trener PZB nagle opuścił Śląsk

Trener polskich pięściarzy Billy Smith nie ma szczęścia w Polsce. Trenował początkowo w Poznaniu, lecz ze swych uczniów nie był specjalnieadowolony. W Warszawie treningi przez niego prowadzone, nie cieszyły się specjalną frekwencją. Z kolei zawiązał się w Łodzi. I tu nie poszło lepiej. Na treningi uczęszczali mało zaawansowani zawodnicy, natomiast wybitniejsze jednostki, jakby się zmówiły, stroniły od trenera.

Wreszcie Billy Smith przeniósł się na Śląsk. Na samym wstępie oświadczył, że cieszy się niezmiernie z rozpoczęcia pracy w tym właśnie ośrodku gdyż spotkał wielką chęć u chłopców, że go rozumieją, że

będą uczęszczali na treningi, że wreszcie to najzdolniejszy materiał, jaki widział w Polsce i że Śląsk można nazwać twierdzą bokserską polską.

Nagle wszystko się zmieniło. Treningi świeciły pustkami. Trener PZB. zdenerwował się do tego stopnia, iż onegdaj spakował manatki i wyjechał do Poznania. Niewątpliwie, nagły wyjazd p. Smitha nie pozostał bez wpływu na dalszy tok jego pracy na terenie Polski, czy to w sensie dodatnim, czy też ujemnym. Pobieżny przegląd dotychczasowych jego wysiłków pozwala jednak stwierdzić, że Billy Smith nie zdobył sobie popularności w gronie polskich pięściarzy.

## Sensacyjne zwycięstwo Francji

Węgry pokonane w Paryżu 2:0  
Anglja — Holandia 1:0

PARYŻ. — Odbył się tu między państwowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Francji i Węgier. Mecz ten zakończył się wręcz sensacyjnym zwycięstwem drużyny francuskiej w stosunku 2:0. Wynik do przerwy 1:0 na korzyść Francji. Zawodom przypatrzyło się 30 tysięcy widzów.

Zwycięstwo to jest tem większą niespodzianką, iż reprezentacja węgierska zaledwie przed tygodniem pokonała reprezentacyjny zespół Austrii 6:3.

W Amsterdamie w meczu między państwowym w piłce nożnej reprezentacja Holandji uzyskała niezwykłe zaszczytne wyniki w spotkaniu z reprezentacją Anglii. Doskonały zespół angielski uzyskał zaledwie jedną bramkę, decydującą o ich zwycięstwie. Bramkę tę Angliacy zdobyli w drugiej części meczu. Zawody odbyły się w obecności 45 tysięcy widzów.

OKULARY  
BINOKLE  
LORGNON  
Istn. od r. 1894 MAGAZYN OPTYCZNY  
**SZYMON URBACH**  
Sp. z o. o.  
Łódź, Piotrkowska 33. Tel. 222-23.

## OSTANIE DU!

Kino  
**Europa**  
Narutowicza 20  
Pocz. 4. 6. 8. 10. 15

Marta Eggerth  
— i —  
Hans Jaray

w najpotężniejszym filmie sezonu, ilustrującym  
**Miłość Hrabianki Esterhazy i Franciszka Schuberta**  
Reż. Willi Forst p. t. „Niedokończona symfonia“  
(Leise flehen meine Lieder)

**Rewalacyjna zniżka cen od zł. 1.09 na wszystkie seanse**





DŹWIĘKOWY KINOTEATR  
**„CAPITOL”**

Dziś prezentujemy!

Pełen czar i pięknych melodji  
 upojny romans miłosny p. t.

# Noce Wiedeńskie

Reżyserował Dudley Merphy. — W rolach głównych:

**Ramon Novarro i Evelyn Laye**

NADPROGRAM: DŹWIĘKOWY DODATEK i AKTUALNOŚĆ

Początek seansów w dni powszednie o 4.30, w soboty i niedziele 12

## PERŁA UZDROWISK ŚLĄSKICH JASTRZĘBIE-ZDRÓJ

Radoaktywne kąpiele solankowo-jodobromowe — solankowo-borowinowe — solankowo-kwasowęgłowe — elektro i hydroterapia — inhalacje — pijalnia.

LECZY SKUTECZNIE: reumatyzm, ischias, artretyzm, choroby kobiece, skrofulozę, choroby serca mierzego stopnia i t. d.

Niezwykle obniżone kuracje ryczałtowe w okresie od 2 maja do 30 listopada.

185<sup>50</sup>  
 zł.

wynosi 3-tygodn. kuracja ryczałtowa wraz z taksą klimatyczną, poradą i opieką lekarską, wszelkimi zabiegami leczniczymi i kąpielami, zaordynowanymi przez lekarza zdrojowego, oddzielnym pokojem w pensjonacie lub hotelu według własnego wyboru, ze światłem, obsługą, bielizną i pościelą, oraz całodziennym utrzymaniem.

4-tygodniowa kuracja ryczałtowa — 240,00 zł.

W sezonie głównym od 16. VI. do 15. VIII.

3-tygodniowa kuracja ryczałtowa — 234,00 zł.

4-tygodniowa kuracja ryczałtowa — 297,00 zł.

Żadnych opłat dodatkowych.

Dworzec, poczta i telefon na miejscu. Prospekty na żądanie.  
 Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu Kąpielowego.

## Dr. Ludwik Falk

powrócił

Choroby skórne i weneryczne

Nawroć 7. tel. 128-07

przyjmuje 10—12 i od 5—7

### Choroby zwierząt

(Specjalność — psy domowe)

Lekarz weterynaryjny

**M. A. Reich**

przyjmuje codziennie od 9 do

1 i od 4—7 p.p.

Wyjazd do chorych zwierząt

Nawroć 1a, II p. Tel. 175-77

Geny lecznicowe.



## KUPCY

którzy polecają  
 swoje towary

w „GŁOSIE PORANNYM”

nie zneją  
 zmniejszenia  
 obrotów

## Wyśmienite LODY

porcja 35 gr.

wraz z wodą sodową i waflem czekoladowym

oraz

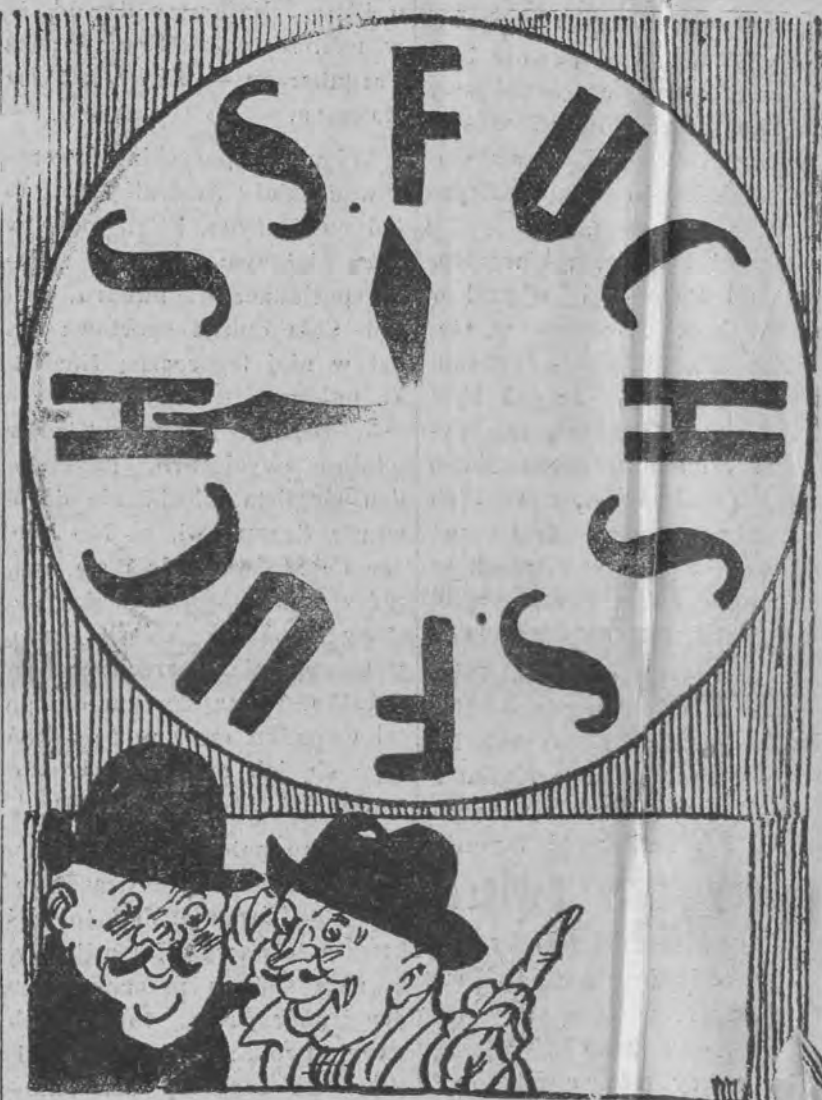
## KOLACJE JARSKIE

z 5-ciu dań po 90 gr.

poleca

Cukiernia „ZRÓDŁO”

Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72



## O każdej porze

gdy zamierzasz ogłosić się

**pamiętaj FUCHSA**

Ogłoszenia do wszystkich gazet

PRZYJMUJE Akw. Ogł. S. FUCHSA PIOTRKOWSKA 50  
 i ZAŁATWIA Tel. 111-361 121-16

Kino-teatr

# METRO

PRZEJAZD 2

Początek o g. 4

Dziś poraz ostatni!

## Audjencja w Ischlu

Porywająca symfonia upojnej muzyki wiedeńskiej i beztróskiego humoru.

W rolach głównych: **Marta Eggerth, Szöke Szakall, Paul Hörbiger**

Muzyka STRAUSSA. — Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne

ANONS! Następnym program: „JESTEM ZBIEGIEM”

Czołowe arcydzieło austriackiej produkcji

Kino-teatr

# ADRIA

GLAUNA 1

Początek o g. 5

Kino-Teatr

# „MIRAZ”

11 listopada 16  
 (Konstantynowska)

Początek o g. 4-ej

Dziś i dni następnych!

**Jose Mojica**

w porównującym, oszar-  
 lamiejącym filmie p. t.

# „PIEŚŃ KOZAKA”

Nadprogram Tygodnik Pata.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 60 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Wyłączaj (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobno 15 gr. za wyraz, najmniej ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najniższe zł. 1.20. Ogłoszenia sąreżynowe i reklamowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, fir.n sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dołącz 50% Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnictwa sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kuczman. W drukarni własnej Piotrkowska 101